

Kolegialny zarząd spółki akcyjnej: członkowie równi i równiejsi?

Zarząd spółki akcyjnej może być zarówno jedno – jak i wieloosobowy. O ile w przypadku zarządu jednoosobowego oświadczenia jego członka są oświadczeniami tego organu spółki, to w przypadku zarządu wieloosobowego nie zawsze tak jest. Jednakże co do zasady członkowie zarządu spółki akcyjnej korzystają z równych praw, co wynika jednoznacznie z treści art. 371 § 1 Kodeksu spółek handlowych (dalej k.s.h.)². Jak pisze A. Szumański³ celem tego przepisu jest zasadniczo uniemożliwienie zróżnicowania zakresu praw, które w ramach prowadzenia spraw spółki przysługują każdemu z członków kolegialnego zarządu. W doktrynie powszechnie przyjmuje się, że wspomniany przepis statuuje zasadę równości praw członków kolegialnego zarządu w zakresie prowadzenia spraw spółki.

1. Prezes, wiceprezes i członek zarządu

Nie jest to jednak zasada bezwzględnie obowiązująca, bowiem tenże kodeks w art. 371 § 2 stanowi, że statut może przewidywać, że w przypadku równości głosów decyduje głos *prezesa* zarządu, jak również przyznawać mu określone uprawnienia w zakresie kierowania pracami zarządu. Nadto zgodnie z art. 409 § 1 k.s.h., jeżeli przepisy k.s.h. lub statutu nie stanowią inaczej, walne zgromadzenie otwiera przewodniczący rady nadzorczej albo jego zastępca, a następnie spośród osób uprawnionych do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu wybiera się przewodniczącego. W razie nieobecności tych osób walne zgromadzenie otwiera prezes zarządu albo osoba wyznaczona przez zarząd. Także w przypadku reprezentacji spółki statut może przewidywać reprezentację łącz-

¹ Prof. nadzw. dr hab. prawa, Wydział Prawa Uniwersytetu Humanistycznospołecznego SWPS w Warszawie. Katedra Prawa Ochrony Własności Intelektualnej, były zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

² „Jeżeli zarząd jest wieloosobowy, wszyscy jego członkowie są obowiązani i uprawnieni do wspólnego prowadzenia spraw spółki, chyba że statut stanowi inaczej”.

³ S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, Kodeks spółek handlowych, t. III: *Komentarz do art. 301–458*, 2.wydanie C.H. Beck 2008, s. 649.

ną albo też upoważniać do reprezentacji jednoosobowej tylko prezesa zarządu a pozostałych członków zarządu do reprezentacji łącznej

Co więcej na mocy przepisu art. 371 § 1 k.s.h. statut może ograniczyć lub wyłączyć obowiązek lub prawo do prowadzenia spraw spółki przez jednego lub więcej członków zarządu. W takim wypadku statut powinien określać, z jakich uprawnień lub obowiązków może korzystać lub nie korzystać dany członek zarządu. Ograniczenie to lub wyłączenie może być wskazane przez określenie rodzaju członkostwa w zarządzie, różnicując w ten sposób zakres uprawnień lub obowiązków w zakresie prowadzenia spraw spółki w zależności od stanowiska prezesa, wiceprezesa czy członka zarządu, czy też przez określenie stanowisk – np. członek zarządu ds. rozwoju, członek zarządu ds. finansowych itd. Statut lub regulamin zarządu może określać podział kompetencji poszczególnych członków zarządu np. poprzez wskazanie działów lub pionów, które nadzorują. Dokonując podziału kompetencji, wskazuje się, w jakich sprawach władny jest się wypowiadać cały zarząd, a w jakich prezes i poszczególni członkowie zarządu. Zazwyczaj prezesowi, oprócz zadań wynikających z podziału kompetencji, przypisuje się kierowanie działalnością zarządu, organizowanie jego pracy i przewodniczenie posiedzeniom, jak również reprezentowanie zarządu wobec walnego zgromadzenia i rady nadzorczej. Należy jednak mieć tu na uwadze różne skutki jakie może powodować dana norma w zależności od tego, czy jest normą statutową czy regulaminową. O ile statut składany jest do akt rejestrowych i naruszenie jego postanowień może powodować skutki wobec osób trzecich, to regulamin zarządu jest zbiorem regulacji o charakterze wewnętrznym. Nie są to jednak unormowania ustawowe. Przepisy ustawowe co do zasady posługują się pojęciem „członek zarządu spółki akcyjnej”, wyjątkowo „prezes zarządu spółki akcyjnej” natomiast pojęcie „wiceprezesa spółki” pojawia się tylko w jednym akcie, zresztą nie normatywnym⁴, chociaż spotkać je można (sporadycznie) w orzecznictwie czy doktrynie. Zarówno bowiem prezes, wiceprezes czy członek zarządu spółki akcyjnej są nazwami stanowisk członków jej organu tj. zarządu i o ile ustawa albo postanowienie statutu nie stanowią odmiennie, obowiązuje zasada równości praw członków kolegialnego zarządu.

Przewidziane powyższymi przepisami wyjątki od zasady równości praw członków kolegialnego zarządu nie mają bowiem jednak znaczenia dla charakteru stosunków łączących członka zarządu, któremu pełniącemu funkcję

⁴ Decyzja Prezesa UOKiK z dnia 20 marca 2002 r. w sprawie uznania praktyk stosowanych przez Warszawski Rolno-Spożywczy Rynek Hurtowy S.A. w Broniszach za ograniczające konkurencję. Dz.Urz. UOKiK z 2002 r., nr 2, poz. 87. (Nr RWA-5/2002).

prezesa zarządu z pozostałymi członkami zarządu. Prezes zarządu nie jest przełożonym innych członków zarządu, nie są mu oni w jakikolwiek sposób hierarchicznie podporządkowani, nie może on im czegokolwiek nakazać. Co więcej może on być przegłosowywany przez pozostałych członków zarządu a tym samym związany treścią uchwały przeciwko podjęciu której głosował.

Jedynie władztwo, jakie mocy art. 371 § 2 k.s.h. przysługuje prezesowi zarządu nad pozostałymi członkami zarządu, może wynikać z postanowień statutu określających jego uprawnienia w zakresie kierowania pracami zarządu. Do właściwości prezesa zarządu może zatem należeć m.in. zwoływanie posiedzeń zarządu, określanie czasu wystąpień, przedkładanie projektu porządku obrad i projektów uchwał, udzielanie głosu, zarządzanie głosowaniem czy zamykanie posiedzenia zarządu. Jeżeli statut zawiera stosowne postanowienia, może np. zmieniać porządek obrad zarządu czy przygotowywać projekty uchwał. Jego głos może też przeważać wynik głosowania w sytuacji patowej. Te szczególnie uprawnienia w zakresie prowadzenia spraw spółki prezesa zarządu wygasają jednak z chwilą zamknięcia posiedzenia zarządu i od tego momentu wszyscy członkowie zarządu w zakresie prowadzenia spraw spółki są równouprawnieni, chyba że statut stanowi inaczej.

Pozycję prezesa zarządu w spółce wzmacniają niekiedy określone w statucie zasady reprezentacji spółki. Bywa bowiem, że prezes zarządu jest uprawniony jednoosobowo do reprezentacji spółki, podczas gdy dwaj pozostali członkowie zarządu muszą działać łącznie. Tym niemniej prezes zarządu w sferze jego funkcjonowania jest *primus inter pares*. W niektórych spółkach zrezygnowano jednak z zapisów pozwalających na jednoosobową reprezentację, często na wniosek samych prezesów.

Innym rozwiązaniem wzmacniającym pozycję prezesa zarządu są postanowienia statutu uprawniające go do składania wniosków o powołanie lub odwołanie pozostałych członków zarządu. Może być jedynym uprawnionym w tym zakresie bądź podobne uprawnienie może przysługiwać np. członkom rady nadzorczej. Nie wydaje się jednak wskazane pozbawienie prezesa zarządu jakiegokolwiek wpływu na dobór pozostałych członków zarządu. W końcu zarząd to zespół osób, które powinny ze sobą harmonijnie i sprawnie współpracować w interesie spółki i opinia osoby kierującej pracami tego zespołu powinna być co najmniej brana pod uwagę. Osoba lub organ wnioskujący bądź powołujący członka zarządu powinien też zwracać uwagę na możliwe relacje nowego członka z pozostałymi członkami zarządu, czy szerzej, na relacje pomiędzy członkami zarządu, będącymi przecież konkretnymi osobami ze swoimi wadami i zaletami. Konflikty personalne pomiędzy członkami zarządu

nie leżą w interesie spółki. Jest to tym bardziej istotne, jeżeli weźmiemy pod uwagę przepisy dotyczące solidarnej odpowiedzialności członków zarządu.

Niejednokrotnie w statucach oprócz funkcji członka zarządu, w tym prezesa zarządu przewiduje się również powołanie wiceprezesa czy wiceprezesów (w nawet I wiceprezesa sic!) zarządu. Istotą wprowadzenia tego rodzaju postanowień jest zapewnienie funkcjonowania zarządu jako organu kolegialnego w przypadku, gdy prezes nie może wykonywać (np. choroba) przypisanych mu obowiązków związanych z organizacją pracy zarządu. Wiceprezesowi zarządu jako zastępcy prezesa nie przysługują jednak uprawnienia wskazane *expressis verbis* przez ustawodawcę czy statut jako przynależne prezesowi zarządu np. prawo do głosu rozstrzygającego. Zadanie wiceprezesa jest w takim przypadku ograniczone wyłącznie do przygotowania i przeprowadzenia posiedzenia zarządu jako organu kolegialnego w zakresie niezbędnym dla prawidłowego funkcjonowania spółki i zgodnie z jej interesem.

Ten spójny i logiczny system funkcjonowania nie tylko zarządu a przede wszystkim wzajemnych relacji pomiędzy członkami zarządu spółki akcyjnej, od co najmniej kilku lat jest naruszany poprzez coraz częstsze, zwłaszcza w tzw. spółkach Skarbu Państwa dokonywanie wyboru osoby „pełniącej obowiązki prezesa zarządu” i akceptowanie tej nieznannej Kodeksowi spółek handlowych instytucji przez sądy rejestrowe. Co więcej pojawia się, także w aktach normatywnych i orzecznictwie pojęcie osoby „pełniącej obowiązki członka zarządu „jako instytucji odmiennej” od pojęcia „członek zarządu”.

2. Pełniący obowiązki

Pojęcie „osoby pełniącej obowiązki” nie jest nieznanym prawu polskiemu i spotkać się można z nim dość często. Jego istotą jest zapewnienie ciągłości działania określonego podmiotu lub jednostki organizacyjnej przez oznaczony czas, niezbędny dla wyłonienia nowego kierownika (zarządzającego, prezesa, dyrektora etc. etc). Generalnie status „pełniącego obowiązki” nabywa ustępujący kierownik organu czy jednostki do czasu objęcia tego stanowiska przez nowego kierownika i winna być ku temu jednoznaczna podstawa prawna. Przykładowo zgodnie z art. 9a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim po wygaśnięciu kadencji Prezesa NBP pełni on obowiązki do czasu objęcia obowiązków przez nowego Prezesa NBP a w przypadku wygaśnięcia kadencji wskutek śmierci, złożenia rezygnacji lub odwołania obowiązków Prezesa NBP pełni do czasu objęcia obowiązków przez nowego Prezesa NBP wiceprezes NBP – pierwszy zastępca Prezesa NBP. Podobnie, w myśl art.7 § 2

ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego pełni obowiązki do dnia powołania swego następcy.

Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że instytucja „powierzenia obowiązków” zaczyna coraz częściej pojawiać się w aktach normatywnych. Ustawa z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym⁵ zawarła przepisy dotyczące powierzenie obowiązków prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Jeszcze dalej poszedł ustawodawca, który w ustawie z dnia 2 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej⁶ w art.4 usankcjonował nie tylko powierzenie pełnienia obowiązków Prezesa Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej ale i też wprowadził instytucję cofnięcia powierzenia obowiązków⁷.

Generalnie jednak brak jednoznacznych regulacji wprowadzających instytucję „pełnienia obowiązków” do systemu normatywnego powoduje niejednokrotnie, zwłaszcza w sferze prawa administracyjnego, szereg problemów, łącznie z kwestionowaniem ważności decyzji podjętych przez osobę pełniącą obowiązki piastuna organu administracji. Przykładowo zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 maja 2007 r.⁸ „Osoba powołana przez Prezesa Rady Ministrów jako „pełniąca obowiązki” Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej w okresie poprzedzającym powołanie piastuna organu w trybie art. 22 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 29 grudnia 2005 r. o przekształceniach i zmianach w podziale zadań i kompetencji organów państwowych właściwych w sprawach łączności, radiofonii i telewizji (Dz.U. Nr 267, poz. 2258) nie była uprawniona do podpisywania indywidualnych aktów z zakresu administracji publicznej. W konsekwencji, podpisane przez nią postanowienie w przedmiocie odmowy dostępu do akt postępowania dotyczącego wydania postanowienia w sprawie stwierdzenia, że na krajowym rynku świadczenia usługi przyłączenia do stacjonarnej publicznej sieci telefonicznej i utrzymania w gotowości do świadczenia usług telekomunikacyjnych dla konsumentów nie występuje skuteczna konkurencja, dotknięte było wadą

⁵ Dz.U. 2016.2074 2016.12.19 poz. 2074.

⁶ Dz.U. 2016.2028 z dnia 15.12.2016.

⁷ „Art. 4. 1. Powierzenie pełnienia obowiązków Prezesa Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej na podstawie przepisów dotychczasowych pozostaje w mocy do czasu cofnięcia powierzenia, upływu okresu, na który dokonano powierzenia, albo powołania Prezesa Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej na podstawie art. 6 ust. 3 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”.

⁸ II GSK 2/07.

rażącego naruszenia prawa wymienioną w art. 156 § 1 pkt 2 w zw. z art. 126 k.p.a.”

Jak stwierdził natomiast NSA w Warszawie w uzasadnieniu do wyroku z dnia 21 czerwca 2007 r.⁹ „Na marginesie można zauważyć, że mimo braku dostatecznych regulacji prawnych, dotyczących instytucji powierzenia obowiązków organu, czy powierzenia obowiązków na określonym stanowisku praktyka posługiwania się takim powierzeniem obowiązków nie jest wcale rzadka. Nadużywanie powierzania obowiązków w administracji rządowej na tzw. wyższych stanowiskach w służbie cywilnej doprowadziło nawet do interwencji ustawodawcy, polegającej na wprowadzeniu do nieobowiązującej już ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o służbie cywilnej (Dz.U. 1999, nr 49, poz. 483 z późn. zm.) przepisów określających czasowe limity powierzenia obowiązków na stanowisku nieobsadzonym we właściwym trybie (art. 48a). Prawo nie wyklucza, więc stosowania takiej formy czasowego obsadzania stanowisk w administracji rządowej. Czasowe powierzanie obowiązków organu administracji rządowej przez Prezesa Rady Ministrów można uzasadniać treścią jego konstytucyjnych kompetencji własnych, jako zwierzchnika służbowego pracowników administracji rządowej (art. 148 pkt 7 Konstytucji) i jako reprezentanta Rady Ministrów, do której należy kierowanie administracją rządową (art. 146 ust. 3 i art. 148 pkt 1). Niemniej jednak wydaje się, że powierzenie przez Prezesa Rady Ministrów pełnienia obowiązków Prezesa UKE w trybie innym niż przewidziany w ustawie – Prawo telekomunikacyjne, nie ma dostatecznych podstaw prawnych. Ustalenie konsekwencji takiego umocowania do działania w charakterze organu dla decyzji podjętych przez osobę w ten sposób umocowaną wymaga uwzględnienia zarówno treści, jak i charakteru tego aktu. Określenie „powierzenie obowiązków” (organu lub na stanowisku) niewątpliwie oznacza powierzenie wszystkich funkcji organu, albo inaczej wszystkich kompetencji, uprawnień i obowiązków przynależnych temu organowi (stanowisku), w tym też kompetencji władczych obejmujących wydawanie decyzji administracyjnych. Tym, więc różni się w praktyce od powołania na stanowisko, że jest powołaniem czasowym, «prowizorycznym»”.

Przepisy Kodeksu spółek handlowych przewidują możliwość dopuszczenia do działania w składzie zarządu osób nie posiadających statusu członka zarządu spółki akcyjnej, jednakże wskazują jednocześnie co może przedmiotem takiej czynności. Zgodnie z art. 383 § 1 k.s.h. do kompetencji rady nadzorczej należy zawieszanie, z ważnych powodów, w czynnościach poszczególnych lub

⁹ II GSK 61/07.

wszystkich członków zarządu oraz delegowanie członków rady nadzorczej, na okres nie dłuższy niż trzy miesiące, do czasowego wykonywania czynności członków zarządu, którzy zostali odwołani, złożyli rezygnację albo z innych przyczyn nie mogą sprawować swoich czynności. Danemu członkowi rady nie powierza się wykonywania obowiązków a jedynie czasowe wykonywania czynności członka zarządu. Tym samym dopuszczalne w takim przypadku jest powierzenie wykonywania czynności prezesa zarządu. Pojęcie „wykonywanie czynności” jest przy tym w orzecznictwie rozumiane szeroko. Zgodnie z wyrokiem NSA w Warszawie z dnia 12 kwietnia 2013 r.¹⁰ „Oddelegowany do zarządu członek rady nadzorczej staje się w czasie delegacji zarządcą ze wszystkimi skutkami z tego wynikającymi. Oznacza to, że uchwała rady nadzorczej w przedmiocie delegacji stanowi dalsze, poza powołaniem, źródło powstania stosunku członkostwa w tym organie. Wpis do rejestru ma charakter deklaratoryjny, a delegowany staje się de iure członkiem zarządu już z chwilą podjęcia przez radę stosownej uchwały”. Dopuszczalne jest także zawężenie delegacji do wykonywania tylko niektórych czynności¹¹.

Nie jest jednak ani dopuszczeniem do działania ani powierzeniem obowiązków delegowanie – w przypadku wyboru w drodze głosowania oddzielnymi grupami – przez poszczególne grupy jednego z wybranych przez siebie członków rady nadzorczej (art. 390 § 2 k.s.h.) . Wprawdzie są oni uprawnieni do uczestniczenia w posiedzeniach zarządu ale tylko z głosem doradczym (a poza tym zakres ich umocowania obejmuje tylko stałe indywidualne wykonywanie czynności nadzorczych a nie zarządczych.

3. Sąd rejestrowy czy p.o. sądu rejestrowego

W konsekwencji mamy do czynienia z sytuacją, gdy sądy rejestrowe mimo braku podstawy prawnej, wydają postanowienia o wpisie do Krajowego Rejestru Spółek osób, którym stosowny organ spółki akcyjnej” powierzył wykonywanie

¹⁰ I GSK 1245/11.

¹¹ Wyrok WSA w Kielcach z dnia 9 czerwca 2011 r. I SA/Ke 227/11 stwierdzający m.in., że „(...)Przepis stanowi bowiem o „wykonywaniu czynności członków zarządu”, a nie „pełnieniu funkcji członka zarządu”. Za taką interpretacją przepisu art. 383 § 1 k.s.h. przemawia także argumentacja a maiori ad minus, co oznacza, że skoro przepis daje prawo do szerszego zakresu wykonywania czynności przez delegowanych członków rady nadzorczej, to zachowuje także ważność i skuteczność delegowanie w węższym zakresie. Ponadto możliwość określenia zakresu delegacji potwierdza okoliczność, że delegowanie jest środkiem nadzwyczajnym i trudno przypisać ustawodawcy zamiar sprzeciwienia się samoograniczeniu delegowania przez radę nadzorczą tylko do najściślejszych potrzeb spółki”.

obowiązków prezesa zarządu” mimo że Kodeks spółek handlowych nie przewiduje takiej możliwości. Instytucja „powierzenie wykonywanie obowiązków prezesa zarządu” jest nieznaną tej ustawie. Zgodnie natomiast z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, a przecież nie sposób inaczej nazwać sytuacji, kiedy to np. rada nadzorcza zamiast powołać prezesa zarządu wyznacza któregoś z członków zarządu jako pełniącego obowiązki prezesa. Pierwszy argument za taką tezę wynika z domniemania racjonalności działania ustawodawcy. Skoro ustawodawca nie przewidział możliwości „powierzenia obowiązków prezesa zarządu” to miał ku temu powody.

Następna kwestia jaka wymaga chociaż zasygnalizowania to fakt, że powierzenie obowiązków prezesa nie jest konieczne dla zapewnienia sprawności funkcjonowania spółki i jej zarządu. Powszechnie statuty spółek przewidują powoływanie przynajmniej jednego członka zarządu na stanowisko wiceprezesa właśnie w celu zapewnienia ciągłości działania zarządu w przypadku niemożliwości wykonywania swoich czynności przez prezesa zarządu. Zadaniem wiceprezesa jest zastępowanie prezesa i tak sytuuje zazwyczaj to stanowisko statut spółki czy regulamin zarządu. W sytuacji gdy natomiast w zarządzie obok wiceprezesa pojawia się członek zarządu pełniący obowiązki prezesa spójny i logiczny układ wzajemnych stosunków wewnętrznych tego organu kolegialnego ulega istotnemu zakłóceniu. Komu wówczas przysługuje prawo zwoływania posiedzeń, zarządu przewodniczenia im etc.etc. wiceprezesowi zarządu, co może wynikać np. z regulaminu zarządu czy członkowi zarządu, któremu powierzono pełnienie obowiązków prezesa. Czy jeżeli wiceprezes nie zwoła posiedzenia zarządu do czego jest uprawniony i obowiązany na podstawie chociażby wewnętrznych regulacji prawnych w sytuacji, gdy stanowisko prezesa stanowi vacat nie grozi mu odpowiedzialność korporacyjna? Poza tym rada nadzorcza jest przecież ustawowo uprawniona, a nawet zobligowana ze względu na interes spółki, do delegowania członków rady nadzorczej, na okres nie dłuższy niż trzy miesiące, do czasowego wykonywania czynności członków zarządu, którzy zostali odwołani, złożyli rezygnację albo z innych przyczyn nie mogą sprawować swoich czynności.

Generalnie rzecz ujmując, skoro zakres pojęć: „prezes zarządu” i „członek zarządu, któremu powierzono obowiązki prezesa” jest odmienny, tym samym ich prawa i obowiązki też nie są tożsame. W sferze kierowania działalnością spółki wobec jednoznacznego sformułowania ustawowego przyjąć należy, że prawo głosu rozstrzygającego (art. 371 § 2 k.s.h.) w przypadku równości głosów nie przysługuje „osobie pełniącej obowiązki prezesa zarządu” ani też inne, określone w statucie uprawnienia w zakresie kierowania pracami zarzą-

du. Podobnie zgodnie z art. 409 § 1 k.s.h. , jeżeli przepisy k.s.h. lub statutu nie stanowią inaczej, walne zgromadzenie otwiera przewodniczący rady nadzorczej albo jego zastępca a razie nieobecności tych osób walne zgromadzenie otwiera prezes zarządu albo osoba wyznaczona przez zarząd. „W takiej sytuacji «członek zarządu pełniący obowiązki prezesa» mógłby otworzyć walne zgromadzenie jedynie wówczas gdyby został do tego wyznaczony przez zarząd. W przypadku reprezentacji spółki, w przypadku gdy statut upoważnia do jednoosobowej reprezentacji prezesa zarządu, to uprawnienie to nie obejmuje osoby, której powierzono pełnienie obowiązków prezesa zarządu”.

Status „członka zarządu, któremu powierzono wykonywanie obowiązków prezesa” nie dotyczy tylko spółek lecz m. in. spółdzielni w tym banków spółdzielczych. Sad Najwyższy wyrokiem z dnia 25 października 2016 r. rozpatrując kwestię dopuszczalność dochodzenia przed sądem pracy roszczenia prezesa banku spółdzielczego z tytułu zwolnienia go na podstawie uchwały rady nadzorczej tego banku uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu orzeczenia przypomniał, że wprawdzie można uznać, że mamy obecnie do czynienia z wykształconą jednolitą linią orzeczniczą. Przyjmuje się mianowicie, że w sprawach dotyczących reprezentacji spółek i spółdzielni z zakresu prawa pracy pierwszeństwo, jako przepis szczególny, ma art. 3¹ § 1 k.p. W rozpatrywanej sprawie jednakże „Konieczne jest ustalenie faktyczne dotyczące ewentualnego umocowania osoby pełniącej obowiązki prezesa do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien dokonać tych ustaleń oraz na ich podstawie jednoznacznie rozstrzygnąć, czy osoba pełniąca obowiązki była upoważniona do wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Inaczej rzecz ujmując konieczne jest ustalenie skąd wynikają takie same uprawnienia pełniącego obowiązki (jak prezesa) w sprawach z zakresu prawa pracy”. I to jest zasadnicze pytanie w tej materii.

Czy przyszłość przyniesie też instytucję pełniącego obowiązki przewodniczącego rady nadzorczej „bądź” pełniącego obowiązki akcjonariusza”? Quien sabe ? Patrząc na istniejący trend wykluczyć tego nie można.

Summary

Coherent and logical system of functioning not only of the Management Board itself but especially of the mutual relationships between the Members of the Management Board of a joint stock company as introduced in the Polish Code of Commercial

Companies, for at least several years is being more and more often violated, especially in so-called state-owned companies. This takes place through the appointment of the person which „performs the duties of the President of the Board” and accepting this unknown to the Code of Commercial Companies institution by registry courts. Moreover, such a practice is recognized also in the normative acts and the case law, where the concept of the person „performing the duties of a Member of the Board” is described as an institution distinct from the „Member of the Board”.

The term „an individual performing duties” is not unknown to Polish law. Its essence is to ensure the continuity of operations of a particular entity or establishment for a specified time, necessary for the appointment of a new manager (manager, president, director etc.). In general, the „performing duties” status is acquired by the head of the body or establishment which steps down until a particular post is taken by the new manager and there should be an unambiguous legal basis for doing so. Recently, more and more often we can see in normative acts the notion of individuals „entrusted with performing of the duties of the President of the Board” and besides, specific for such a post, temporariness, it is linked with a statutory ability to „withdraw entrusted responsibilities”.

In the sphere of commercial companies we witness situations where the registry courts, despite the lack of legal basis, order registration in the National Court Register of individuals to whom company’s governing body „entrusted with performing of duties of the President of the Board” despite the fact that the Code of Commercial Companies does not provide for such a possibility. The institution of „entrusting the performance of duties of the President of the Board” is unknown to this legal act. The essence of the problem was described by the Polish Supreme Court in its judgment of 25 October 2016. Together with a decision to return the case to be reconsidered by the District Court, the Supreme Court noted that it is necessary that the District Court determines from which legal provision such a right arises in matters of labour law. One should bear in mind that this issue is not limited only to labour law.

Keywords: Joint Stock Company, Management, President of the Board, Entrusted With Performing of the Duties of the President of the Board.

Słowa kluczowe: Spółka akcyjna, zarządzanie, prezes zarządu, powierzone pełnienie obowiązków Prezesa Zarządu